

Wystąpienie okolicznościowe z okazji rocznicy

wybuchu Powstania Warszawskiego

Spotykamy się dziś jak co roku, aby w 74. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, oddać należną cześć jego uczestnikom. W tym roku obchody te mają szczególny wymiar, wpisując się w **100 – lecie odzyskania przez Polskę niepodległości**. Dobitnie przypominają nam bowiem, że **wolność nie jest dana raz na zawsze** i że wielokrotnie w naszej historii nasi przodkowie poświęcali swoje życie po to, abyśmy my dzisiaj mogli żyć w wolnym i niepodległym kraju.

Powstanie Warszawskie było największym zrywem militarnym w okupowanej przez Niemców Europie. W lecie 1944 r. sytuacja na froncie wschodnim zdawała się sprzyjać podjęciu walki zbrojnej mającej na celu wyzwolenie ziem polskich. Zamiarem było w miarę możliwości wyzwolenie miasta własnymi siłami i przyjmowanie Armii Czerwonej w roli gospodarzy.

W chwili wybuchu powstania zaprzysiężonych jego uczestników, członków Armii Krajowej było ok. 50 tysięcy. **W Godzinę W udało się zmobilizować jednak ok. 30 tysięcy**. Ogromnym problemem były dotkliwe braki w uzbrojeniu, dysproporcja sił była rażąca. Nierówna walka słabo uzbrojonych i w większości młodych, niedoświadczonych powstańców z regularną armią niemiecką trwała mimo to 63 długie dni.

Bilans Powstania Warszawskiego był zatrważający. W powstaniu **zginęło około 16.000 powstańców i około 150.000 ludności cywilnej**. Warszawa została zrównana z ziemią. Wojska niemieckie dom po domu paliły i wysadzały kolejne budynki. Zniszczeniu uległo blisko 85% zabudowy przedwojennej stolicy.

Oddając dziś **hołd wszystkim powstańcom warszawskim**, zgromadzeni na rawskim cmentarzu, **chcemy szczególnie przywołać synów tej ziemi, urodzonych w Rawie Mazowieckiej**. Pamiętamy chociażby o Henryku Aptapskim pseudonim „Olek” ciężko rannym w głowę w rejonie ul. Tamka na Powiślu, więzionym następnie w niemieckim obozie jenieckim, czy też o Janie Feliksie Szrajnerze i innych związanych z tą ziemią uczestnikach powstania, walczących o wolność naszej ojczyzny.

Za to właśnie należy im się nasza pamięć i hołd, który każdego roku w dniu 1 sierpnia im oddajemy.

Cześć i chwała zwyciężonym, ale nie pokonanym.